

Sygn. akt II Ka 582/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 3 kwietnia 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Marcin Świerk

SSO Grażyna Artymiak

Protokolant: protokolant Jagoda Stępień

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Zbigniewa Husa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2014 r.

sprawy oskarżonego M. D. (1) o przestępstwo z art. 278 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk, art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 5 lipca 2013 r., sygnatura akt X K 13/13

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I zaskarżonego wyroku i ustalając ilość zabranego w celu przywłaszczenia mienia na 15 (piętnaście) sztuk pociętych kręgów drewna wierzby o wartości 150,66 zł (sto pięćdziesiąt złotych 66/100) oraz przyjmując kwalifikację prawną z art. 119 § 1 kw na podstawie art. 104 § 1 pkt 7 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw oraz art. 45 § 1 kw umarza postępowanie,

II. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II zaskarżonego wyroku i przyjmując kwalifikację prawną z art. 11 § 1 kw w zw. z art. 119 § 1 i 2 kw na podstawie art. 104 § 1 pkt 7 kpw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw oraz art. 45 § 1 kw umarza postępowanie,

III. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i sprawę w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt III przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania,

IV. kosztami procesu związanymi z częścią umarżającą postępowanie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 582/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 05 lipca 2013 roku, sygn. akt XK 13/13 uznał oskarżonego **M. D. (1)** za winnego tego, że:

I. w dniu 26/27 listopada 2009r. w miejscowości J., z rejonu potoku S., zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 15 sztuk pociętych kręgów drewna wierzby o wartości nie niższej niż 591,58 zł na szkodę A. B., tj. występku z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. w dniu 26/27 listopada 2009r. w miejscowości J., z rejonu potoku S., usiłował zabrać w celu przywłaszczenia 500 sztuk drewnianych kołków melioracyjnych o wartości 400 zł na szkodę (...) Sp. z o. o., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na unieruchomienie środka transportu, tj. występku z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. w dniu 26 listopada 2009r. w miejscowości J., kierował samochodem m-ki F. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej nie stosując się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 25 stycznia 2008r. (sygn. akt X K 9/07) zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, tj. występku z art. 244 kk i za to na podstawie art. 244 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa częściowe koszty sądowe w kwocie 384,84 zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote i osiemdziesiąt cztery grosze), a w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 kk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, a poniesionymi wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł oskarżony, zaskarżając go w całości i zarzucając obrazę art. 80 kpk, skoro był on pozbawiony wolności, a Sąd Rejonowy nie wyznaczył obrońcy z urzędu. Ponadto skarżący podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, wskazując w części motywacyjnej środka odwoławczego, że jest on pochodną nietrafnej oceny zebranych w sprawie dowodów. W szczególności wnoszący apelację podkreślił całkowite zignorowanie przez Sąd Rejonowy zeznań K. K., przejście do porządku nad sprzecznościami w wypowiedziach A. G., a także brak sprawdzenia czy S. O. mógł dokonać obserwacji, które relacjonował w toku postępowania.

W konkluzji oskarżony sformułował wiosek o „rozpatrzenie mojej apelacji”, z czego można zasadnie wnioskować, że domagał się on co najmniej uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a nawet wydanie orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy, które uwalniałoby go od odpowiedzialności karnej w granicach wyznaczonych aktem oskarżenia.

### ***Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:***

Skuteczność apelacji polega na tym, że w następstwie kontroli odwoławczej (zainicjowanej jej wniesieniem) zaskarżony wyrok podlega uchyleciu. Jest przy tym tak, że orzeczenie następcze w części dotyczącej przypisanych oskarżonemu przestępstw przeciwko mieniu (pkt I i II) zyskuje charakter kończącego postępowanie wskutek jego umorzenia, zaś w zakresie występku z art. 244 kk (pkt III) konieczne staje się ponowne rozpoznanie sprawy.

Jednak w pierwszym rzędzie odnieść się trzeba do zarzutu obrazy art. 80 kpk, którego rację skarżący upatrywał w zaniechaniu wyznaczenia mu przez Sąd Rejonowy obrońcy z urzędu w sytuacji, gdy był on pozbawiony wolności w trakcie postępowania sądowego. Zarzut ten uznać należy za bezzasadny i to w stopniu oczywistym, gdyż nie tylko Sąd I instancji procedujący w niniejszej sprawie, ale żaden inny sąd rejonowy w kraju nie jest w stanie dopuścić się obrazy wskazanego powyżej przepisu ustawy karnej procesowej. Dzieje się tak dlatego, że adresatem, sformułowanego w art. 80 kpk, nakazu zapewnienia oskarżonemu obrony obligatoryjnej w postępowaniu rozpoznawczym, jeżeli zarzucono mu zbrodnię lub jest on pozbawiony wolności, uczyniony został sąd okręgowy. Powinność ta – rzecz jasna w odniesieniu do oskarżonego pozbawionego wolności – nie ciąży wszakże na sądzie rejonowym, który w ogóle nie rozpoznaje spraw o zbrodnię.

Dla porządku Sąd odwoławczy dostrzega potrzebę odnotowania, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie zaktualizował się którykolwiek z pozostałych przypadków wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu, przewidzianych w art. 78 § 1 kpk oraz art. 79 § 1 i § 2 kpk.

I tak, M. D. (1) nie domagał się przyznania obrońcy z urzędu z powodu ubogości (art. 78 § 1 kpk), a tym samym nie podjął nawet próby wykazania, że znalazł się w tego rodzaju stanie.

Ponadto właściwości osobiste oskarżonego, a w szczególności jego wiek, kondycja fizyczna, poziom rozwoju umysłowego, stan psychiczny, zasób doświadczenia życiowego stwarzają racjonalne podstawy do przyjęcia, że nie jest on nieletni, dotknięty ułomnością w postaci głuchoty, niemowy lub niewidomości, ani też nie zachodzą po jego stronie jakiegokolwiek (a tym bardziej) uzasadnione wątpliwości co do poczytalności (art. 79 § 1 kk).

M. D. (1) jest też w stanie prowadzić obronę samodzielnie i w rozsądny sposób (lektura akt sprawy dowodzi, że tak czynił), co wyklucza uznanie, iżby korzystnie przez niego z pomocy obrońcy było niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę w rozumieniu art. 79 § 2 kpk.

Dalsze rozważania poprzedzić wypada stwierdzeniem, że w czasie orzekania przez Sąd odwoławczy obowiązywała ustawa karna inna niż w czasie, w którym oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu. Konstatacja ta o tyle zyskuje na znaczeniu, że wzmiankowana zmiana ustawy pociąga za sobą doniosłe skutki w zakresie prawnej oceny zachowań M. D. (1), które ukierunkowane były na cudze rzeczy ruchome.

Rzecz mianowicie w tym, iż art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013.1247) nadał z dniem 9 listopada 2013 r. nowe brzmienie art. 119 § 1 kw: „Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.” Z kolei, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz.U. 2013.1074) – wydane na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U.Nr 200 poz. 1679 z zm.) – ustaliło od dnia 1 stycznia 2014 r. minimalne wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.680 zł. Zatem w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy 1/4 minimalnego wynagrodzenia wynosiła 420 zł i kwota ta stanowiła granicę pomiędzy przestępstwem z art. 278 § 1 kk (w razie jej przekroczenia) a wykroczeniem z art. 119 § 1 kw (w przypadku jej nieprzekroczenia).

Powracając na grunt rozpoznawanej sprawy nieodzowne staje się zwrócenie uwagi, że wartość ruchomości, które oskarżony usiłował zabrać w celu przywłaszczenia na szkodę (...) Sp. z o.o. (pkt II) określona została kwotą 400 zł, a zatem nie przenosiła ona poziomu 1/4 minimalnego wynagrodzenia w czasie orzekania przez Sąd Okręgowy. W tej sytuacji w zakresie omawianego czynu M. D. (1) winien podlegać odpowiedzialności za usiłowanie wykroczenia z art. 119 § 1 kw, a nie za przestępstwo z art. 278 § 1 kk w tej samej formie stadialnej. Mając jednak na uwadze treść art. 45 § 1 kw, że karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, to karalność wykroczenia ustaje z upływem dwóch lat od popełnienia czynu i zestawiając ją z czasem, w którym zarzucono, a następnie przypisano oskarżonemu popełnienie czynu opisanego w pkt II (26/27 listopada 2009 r.), należy skonstatować, że ujawniła się negatywna przesłanka procesowa w postaci nastąpienia przedawnienia orzekania (art. 5 § 1 pkt 4 kpw). Stwierdzona okoliczność wyłączająca postępowanie zaliczona została przy tym do katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych skutkujących zawsze uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia i to niezależnie od granic zaskarżenia, podniesionych zarzutów i wpływu uchybienia na treść orzeczenia (art. 104 § 1 pkt 7 kpw).

Procesowa konsekwencja zaprezentowanej powyżej argumentacji znalazła swój wyraz w rozstrzygnięciu zawartym w pkt II wyroku wydanego w efekcie dokonania kontroli instancyjnej, skoro zaskarżony wyrok w tej części podlegał wzruszeniu, zaś dalsze postępowanie okazało się niedopuszczalne z woli ustawodawcy.

Natomiast orzeczenie zamieszczone w pkt I wyroku Sądu odwoławczego – jakkolwiek tożsame z punktu widzenia sposobu rozstrzygnięcia – opiera się w znacznym zakresie na odmiennych przesłankach, aczkolwiek w pewnej mierze rację bytu zyskuje również wywód wyeksponowany we wcześniejszej części uzasadnienia co do nastąpienia przedawnienia orzekania oraz implikacji, jakie wywołuje ta okoliczność.

Przede wszystkim dostrzegalny jest rozdzźwięk pomiędzy częścią dyspozytywną a pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku. Otóż w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I zawarte zostało sformułowanie: „(...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 15 sztuk pociętych kręgów drewna wierzby o wartości nie niższej niż 591,58 zł. (...)”. Od razu też uczynić trzeba zastrzeżenie co do tego, że owe 15 kręgów ujawniono w toku przeszukania posesji nr (...) położonej w miejscowości J.. Z kolei, uzasadnienie orzeczenia objętego kontrolą odwoławczą w warstwie dotyczącej poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych zamyka się stwierdzeniem wskazującym na zabór z posesji A. B. „części” pociętych kręgów drewna, które następnie przewieziono zostały do miejsca, w którym oskarżony zaspokajał swe potrzeby mieszkaniowe. Odnośnie do wartości skradzionych przez M. D. (1) kręgów drewna wierzby Sąd I instancji przyjął, że wyniosła ona 591,58 zł, przy czym jako dowodową podstawę owego ustalenia wskazano obliczenie wartości zagarniętego drewna, które sporządzone zostało przez Nadleśnictwo G. w G..

Sądowi Okręgowemu towarzyszy świadomość odmienności w praktyce orzeczniczej w kwestii posługiwania się przy redakcji opisu czynu przypisanego zwrotami „nie mniej”, czy też „co najmniej”. Celem zilustrowania tych rozbieżności celowym będzie przytoczenie zapatrywania wyrażonego przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 stycznia 2011r., sygn. III KK 184/10, OSNKW 2011/4/33, że: „(...) jeżeli sądy, po wyczerpaniu wszystkich dowodów, nie są w stanie dokładnie ustalić wartości zagarniętego mienia, powinny przyjąć kwotę niebudzącą wątpliwości i taką przypisać sprawcy; wolno jest w takiej sytuacji oznaczyć tę kwotę zwrotem <co najmniej>, albo <nie mniej>, o ile jest pewne, że faktyczna wartość była wyższa, ale niemożliwa do ustalenia” i zestawienie go z poglądem zaprezentowanym chociażby w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt II AKa 154/13, KZS 2013/9/86: „Sąd Apelacyjny działając z urzędu, wyeliminował z opisu omawianego czynu stwierdzenie <nie mniejsze niż>, uznając, iż takie określenie nie powinno znajdować się w opisie czynu, bo bezpodstawnie sugeruje, iż nie wykluczono możliwości przyjęcia, że wartość skradzionych programów komputerowych mogła być większa niż została ustalona, a byłoby to sprzeczne z treścią przepisu art. 5 § 2 kpk”.

Powracając w uwarunkowania niniejszej sprawy Sąd Okręgowy opowiada się za koniecznością precyzyjnego ustalenia liczby zabranych przez oskarżonego w celu przywłaszczenia kręgów drewna wierzby na 15 sztuk, gdyż tylko taka zyskuje przymiot niebudzącej wątpliwości. Na posesji pokrzywdzonego znajdowała się bezsprzecznie większa liczba ruchomości tego rodzaju (około 40 sztuk), jednakże objęcie przez M. D. (1) własnym władztwem dotyczy może tylko tych 15 sztuk, które ujawniono i zabezpieczono w trakcie przeszukania pomieszczenia gospodarczego wzniesionego na gruncie stanowiącym własność partnerki życiowej oskarżonego - K. K.. Już pobieżny przegląd dokumentacji fotograficznej prowadzi do klarownej konstatacji, że część kręgów drewna wierzby pozostała w miejscu wyrębu drzewa tego gatunku jeszcze po dacie zarzucanej M. D. (1) czynności wykonawczej, aczkolwiek w toku postępowania przygotowawczego nie określono ich liczby, masy, ani też wartości. Co więcej, łatwość dostępu do mienia pokrzywdzonego sprawia, że nie można bez narażania się na zarzut dowolności wyeliminować w sposób pewny lub przynajmniej graniczący z pewnością innej wersji przebiegu zdarzenia, choćby sprowadzającej się do działalności osoby trzeciej. W tej sytuacji za niewątpliwy przyjąć można jedynie zabór 15 sztuk kręgów drewna wierzby.

Z drugiej strony kwota 591,58 zł wynikająca z obliczenia wartości zagarniętego drewna uwzględnia ogólną masę obliczoną na podstawie tablic służących do określania pierśnicy i miąższości drewna na podstawie średnicy pnia i jako taka stanowi wielkość maksymalną i precyzyjnie określoną. Z tego też względu wykluczone winno być poprzedzenie tej wartości w opisie czynu przypisanego oskarżonemu zwrotem „nie niższej niż”.

Dla porządku odnotować trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego oczywista jest też niedopuszczalność przypisania oskarżonemu – jako wartości przedmiotu zaboru – w sposób alternatywny różnych kwot z oznaczeniem górnej i dolnej granicy.

W przedstawionym układzie procesowym Sąd odwoławczy skorzystał przeto z możliwości uzupełnienia przewodu sądowego w trybie art. 452 § 2 kpk, dokonując wyceny drewna zabezpieczonego w budynku gospodarczym zlokalizowanym na posesji oznaczonej nr (...), a położonej w miejscowości J. według cen obowiązujących w dniu 27 listopada 2009 r. W efekcie tej czynności dowodowej ustalono wartość 15 sztuk kręgów drewna wierzby na kwotę 150,66 zł, która nie przekraczając 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę (ustawa nowa), a nawet 250 zł (ustawa

poprzednio obowiązująca), przesądziła o zdekompletowaniu znamion typu czynu zabronionego z art. 278 § 1 kk na rzecz wykroczenia statutowanego w art. 119 § 1 kw, co do którego nastąpiło przedawnienie orzekania.

Pozostaje zatem do omówienia jeszcze krytyka zaskarżonego wyroku w zakresie występkę z art. 244 kk. Bez wątplenia za podstawowy dowód na poparcie w tej mierze oskarżenia przeciwko M. D. (1) postrzegać trzeba zeznania S. O., który na podstawie własnych obserwacji rozpoznać miał oskarżonego jako prowadzącego pojazd mechaniczny w dniu 26 listopada 2009 r. około godziny 18.30. Ponadto świadek przedstawił okoliczności, w których poczynił swe postrzeżenia, podkreślając znaczenie oświetlenia terenu za pomocą latarni ulicznej znajdującej się na jego posesji, a także eksponując okoliczność chwilowego wpatrywania się w niego kierowcy, posiadającego nakrycie głowy (czapkę) w kolorze czerwonym i z daszkiem.

Wspólną cechą wyjaśnień oskarżonego oraz depozycji S. O. jest odwoływanie się do konfliktu na tle wykonywania prawa sąsiedzkiego, który ma charakter sporu wieloletniego, przybierającego rozmaite formy, chociaż każdy z tych mężczyzn odmiennie wskazywał jego przyczynę, tudzież inaczej relacjonował zachowania uczestników niektórych sytuacji konfliktowych.

Zasady doświadczenia życiowego, jak również praktyka sądowa dostarczają rozlicznych przykładów, że tego rodzaju okoliczność uprawnia twierdzenie, że procesowe oświadczenia osób zaangażowanych w konflikt sąsiedzki (zwłaszcza mający przymiot zadawnionego) mogą nie być wolne od subiektywizmu, tudzież przejawiać w kierunku na niekorzyść drugiej strony. Taka sytuacja nakłada z kolei na sąd orzekający powinność zachowania wyjątkowej wszechstronności oraz znacznej dozy krytycyzmu w podejściu do komentowanych środków dowodowych, bacząc by nie pominąć żadnej z dostępnych faktycznie i procesowo możliwości weryfikacji komunikatów pochodzących od tej kategorii uczestników postępowania.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest kategoryczne w swej wymowie co do tego, że Sąd Rejonowy – nie tracąc z pola widzenia relacji interpersonalnych pomiędzy M. D. (2) a S. O. – uznał świadka za „w pełni wiarygodnego”, podkreślając, że: „w żaden sposób nie starał się nadmiernie obciążać oskarżonego składając zeznania oszczędnie, jednolicie w toku całego postępowania i zastrzegając, że posiada w sprawie jedynie przekazane informacje”. Przytoczone stanowisko sądu I instancji może zyskać akceptacyjną ocenę Sądu Okręgowego, jednakże jedynie odnośnie do wypowiedzi S. O. dotyczących się zarzucanych oskarżonemu czynów przeciwko mieniu. W aspekcie występkę z art. 244 kk z pewnością zeznania świadka nie mają bowiem przymiotu „oszczędnych”, ani też źródłem wiedzy S. O. o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia o zakresie odpowiedzialności karnej M. D. (1) nie były przekazy pochodzące od innych osób.

Wprawdzie odmienności w zeznaniach S. O., które wyszczególnione zostały w apelacji (dotyczące umiejscowienia dnia zdarzenia w początkowej, bądź końcowej części listopada 2009 r. oraz określenia godziny, w której świadek dokonał obserwacji) mają charakter pozorny, skoro usunięte zostały w trybie przewidzianym w art. 391 § 1 kpk, jednakże dalej idące zastrzeżenia skarżącego nie są pozbawione słuszności. Rzecz mianowicie w tym, iż oskarżony zakwestionował zdolność poczynienia przez S. O. postrzeżeń co do możliwości zidentyfikowania prowadzącego pojazd mechaniczny, zwracając uwagę nie tylko na fakt przemieszczania się samochodu w odległości 15 – 20 metrów od świadka, daleko idące ograniczenie przejrzystości powietrza, skoro było już po zmroku, lecz również na istotne zawężenie pola widzenia obserwatora z uwagi na gęstą roślinność (tuje) rosnące wzdłuż ogrodzenia. Te okoliczności nie są na tyle bagatelne, by móc je odrzucić tylko i wyłącznie wskutek zestawienia z podanymi przez S. O. warunkami, w których miał on dokonać postrzeżeń relacjonowanych następnie w toku postępowania (o czym była już uprzednio mowa). Na marginesie zaznaczyć wypada i to, że ułomność dowodów służących do obrony (wyjaśnienia oskarżonego, zeznania K. K.) nie może być stawiana na równi z ułomnością dowodu obciążającego (zeznania S. O.), jako że jedynie ten drugi stanowić może podstawę skazania i dlatego winien nie wzbudzać jakichkolwiek wątpliwości co do szczerości i swobody wypowiedzi.

Zdaniem sądu odwoławczego, zapewnienie warunków rzetelnego procesu, które gwarantowane są art. 6 EKPC, tudzież właściwe sprawdzenie linii obrony oskarżonego nakłada na sąd orzekający powinność przeprowadzenia oględzin miejsca w warunkach zbliżonych do panujących w dniu zdarzenia (przy czym nie chodzi rzecz jasna o aprobatę dla

bezczynności sądu do końca listopada, gdyż wystarczające będzie przeprowadzenie tej czynności w odpowiednim czasie po zachodzi słońca), w toku których należy dokonać weryfikacji warunków obserwacji właściwych S. O., które zapewniły temu świadkowi (według jego twierdzeń) możliwość rozpoznania oskarżonego jako kierującego środkiem lokomocji.

Ze względu zatem na potrzebę usunięcia wyartykułowanego powyżej zaniechania Sądu Rejonowego (nawet pomimo braku w tym zakresie aktywności stron procesu), które to uchybienie kwalifikować można jako obrazę przepisu postępowania, a to art. 366 § 1 kpk w stopniu mogącym mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku (gdyż w aktualnym stanie sprawy nie została wykluczona ponad wszelką wątpliwość możliwość odmiennego ukształtowania finalnego poglądu na zakres odpowiedzialności karnej M. D. (1) w zakresie zarzucanego mu występku z art. 244 kk), zaskarżony wyrok w omawianej części uchylono przekazując sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Rozpoznanie pozostałych uchybień podniesionych w środku odwoławczym byłoby przy tym bezprzedmiotowe, jeśli się zważy na racje zaprezentowane w niniejszym uzasadnieniu.

W dalszym toku postępowania sąd ten przeprowadzi postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, za który uznać trzeba przesłuchanie oskarżonego (o ile nie skorzysta on z prawa do odmowy składania wyjaśnień) oraz S. O., jak również przeprowadzenie oględzin miejsca, przy czym obaj ci mężczyźni winni wziąć udział w tej czynności procesowej. Natomiast w zakresie pozostałych dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku możliwe będzie skorzystanie z dyspozycji art. 442 § 2 kpk.

Wyrok Sądu Okręgowego opiera się – poza przepisami wskazanymi w jego treści – na art. 436 kpk, art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 2 kpk.